

MIEĆ SWÓJ KĄT

Rozmowa z Ireną Wińczyk,
dyr. Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu

Ile dzieci uczęszcza na zajęcia OPP?

Minęły dopiero dwa miesiące nauki i nie wszyscy mają już rozplanowane lekcje lub inne zajęcia. Ognisko działa na terenie całego Ustronia, dlatego musimy pogodzić interesy uczniów z wszystkich szkół. Do tej pory zapisało się 350 dzieci.

Czy w czasie roku część z nich zrezygnuje?

Na pewno tak. W zeszłym roku mieliśmy ponad 600 chętnych, a pod koniec zostało 560 dzieci. Nie możemy przymuszać dzieci do brania udziału w zajęciach i nakładać na nie kolejnego obowiązku. Czasem przychodzą zmęczone na zajęcia i nie chce im się pracować. Każdemu zdarza się gorszy dzień i wtedy nikogo nie zmuszamy do pracy. Zwłaszcza, że pozalekcyjne zajęcia muszą być też formą odpoczynku. Ma do niego prawo każdy uczeń i my tego prawa przestrzegamy.

Co daje dzieciom i młodzieży uczestnictwo w zajęciach OPP?

Bardzo wiele. Jest to przede wszystkim okazja do rozwijania swoich najróżniejszych zainteresowań, a oferta jaką przedstawiamy jest bardzo bogata. Prowadzimy zajęcia artystyczne w kołach: plastycznym, sprawnych rąk, dekoratorskie i sztuki użytkowej, makramy, tkactwa, koronkarstwa, teatralne, recytatorskie. Są zajęcia techniczne: modelarskie, fotograficzne, ruchowe: rytmika, akrobatyka, taniec nowoczesny. A także turystyczne, szachowe, językowe, informatyczne. W przypadku tych ostatnich korzystamy z pracowni komputerowej w SP 2, ale dołożyliśmy się do jej urzędzenia zakupując jeden komputer. Jak powiedziałam są to koła hobbystyczne, ale także kształcące, douczające, na których można poszerzyć wiedzę nabytą w szkole czy w domu. Jeszcze jedną ważną funkcją jaką spełniamy jest organizowanie w ciekawy sposób wolnego czasu dzieci i młodzieży. Chyba wszyscy się zgodzą, że lepiej gdy uczeń po lekcjach maluje, gra w szachy lub tańczy, niż miałby siedzieć przed blokiem i nudzić się. Chcę zaznaczyć, że przyjmujemy dzieci inteligentne, utalentowane, grzeczne, ale absolutnie nie odpychamy tych zagubionych, które nie wiedzą co ze sobą zrobić. Zdarza się często, że do OPP trafiają tak zwani trudni uczniowie, stwarzający problemy, niezdyscyplinowani. Nieraz jest tak, że znajdują w końcu coś co ich interesuje, co im odpowiada i zmieniają się.

Jednym z argumentów przemawiających za koniecznością przejęcia Prażakówki jest pozyskanie pomieszczeń dla OPP. Jak pani zapatruje się na tę kwestię?

Dyskusje na temat przejęcia Prażakówki wywołują u mnie dwójakiego rodzaju uczucia. Po pierwsze znalezienie placówki dla Ogniska Pracy Pozaszkolnej jest konieczne, choć nie upieram się przy Prażakówce. Zwracaliśmy się już do Urzędu Miejskiego z prośbą o wytypowanie jakiegokolwiek budynku na naszą działalność, a z kuratorium uzyskaliśmy zapewnienie o pomocy w organizowaniu odrębnej placówki. Z drugiej jednak strony, wydaje mi się, że Stworzenie Domu Kultury z prawdziwego zdarzenia jest dla miasta kwestią istotną. Myślę, że ważne jest

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

ŚWIĘTO ZMARŁYCH

1 listopada odwiedzimy groby bliskich, którzy odeszli od nas na zawsze. Nie zapomnimy też o tych grobach, na których nikt nie zapalił choćby jednej świeczki. O naszej pamięci świadczyć będzie nie tylko wieczorny blask zapalonych zniczy i świec nad sześciami ustronskimi cmentarzami, ale też nasze myśli, modlitwa.

Jak co roku w dniu Święta Zmarłych kwestę przed ust-

ronskimi cmentarzami przeprowadzi Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi. W ubiegłych latach wpływy z listopadowej kwesty zasilili budżet Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Podobnie będzie w tym roku. Pamiętajmy o tym, że nawet skromne datki, gdy będzie ich wiele, w znaczący sposób wspomogą Ośrodek w Nierodzimiu.

PRZYJADĄ MEDALIŚCI

Atrakcyjnie zapowiada się VII Bieg Legionów, który rozegrany zostanie w naszym mieście 9 listopada. W tym roku start i meta biegu znajdować się będzie na stadionie Kuźni Ustron. Trasa biegu liczącego 10 km będzie wiodła bulwarami nadwiślańskimi do Nierodzimia i z powrotem. Na stadionie rozegrane zostaną też biegi dla młodzieży. Start do biegu głównego zaplanowano na godz. 10.30. Równocześnie w Ustroniu przebywać będą polscy olimpijczycy, medaliści z Atlanty. Swoją przyjazd do Ustronia potwierdzili: Iwona Dzieciol — łuczniczka — brązowy medal drużynowo, Artur Partyka — lekkoatletyka — srebrny medal, Adam Krzesiński, Piotr Kielpikowski, Jarosław Rodziewicz — floreciści — srebrny medal drużynowo, Piotr Markiewicz — kajakarz — brązowy medal. Ci wspaniali polscy sportowcy zjawiają się zapewne na stadionie Kuźni. Zapowiada się więc ciekawa, atrakcyjna impreza sportowa. Zapisy do Biegu Legionów przyjmuje Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego, 43—450 Ustron, Rynek 1, pok. nr. 2, tel. 54—35—71 do 4 listopada lub na godzinę przed startem w biurze zawodów. Wstęp na stadion Kuźni bezpłatny.

MIEĆ SWÓJ KĄT

(cd. ze str. 1)

zorganizowanie miejsca, gdzie mogłaby się skupić cała kultura miasta, a my możemy podjąć się roli koordynatora. Warto wspomnieć, że w ubiegłym roku Sejmik Placówek Wychowania Pozaszkolnego powołał Krajową Radę, której zadaniem jest reprezentowanie interesów tychże placówek w ministerstwach i Sejmie oraz zabieganie o środki finansowe.

Jakie są warunki lokalowe OPP w tej chwili?

Aktualnie część zajęć odbywa się w Szkole Podstawowej nr 2 i tam mamy także swoją siedzibę. Chciał to może zbyt mocno powiedzieć, bo zajmujemy jeden pokój i małe magazyn. W SP 2 korzystamy też z sal lekcyjnych i sali gimnastycznej. Żeby umożliwić dostęp do OPP także dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 1, zajęcia plastyczne odbywają się w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”. Część kół prowadzi działalność w szkołach w Nierodzinie i Lipowcu. Oprócz zajęć fotograficznych, i modelarskich, w Prażakówce odbywają się również zajęcia artystyczne, na które wykorzystujemy pomieszczenia na poddaszu, zupełnie nieprzystosowane do tego rodzaju działalności. Jak dzieci mają uczyć się malować, tkąć, haftować, gdy z powodu braku okien nie ma dostępu światła dziennego?

Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w swoim liście otwartym stwierdza, że korzystniejsze dla miasta byłoby ukończenie rozbudowy SP 1 i oddanie pomieszczeń dla OPP. Jak się pani na to zapatruje? Najważniejszą rzeczą jest, by Ognisko Pracy Pozaszkolnej istniało i działało. Trzeba jednak powiedzieć, że jeśli nie znajdziemy stałej siedziby, odpowiednich warunków, mieszkańcy nie przekonają się i nie docenią roli jaką możemy spełnić. Chodzi o to, żeby OPP nie było związane z konkretną szkołą, ale z miastem. Mija piąty rok odkąd prowadzę ognisko. Przeżyłam je w bardzo trudnym okresie, kiedy nie było pieniędzy na nic. Cudem przetrwaliśmy. W tej chwili w województwie bielskim działa tylko 5 placówek OPP! Udało się to

dzięki zapalowi Rady Rodziców, żmudnemu poszukiwaniu środków, dotacji i optymizmowi, który pozwalał nam wierzyć, że wszystko się uda. Podoba mi się wypowiedź radnej Haliny Dzierżewicz, która właśnie z podobnym optymizmem patrzy na kwestię przejęcia Prażakówki. W Wadowicach, Andrychowcie i Żywcu ogniska działają przy Domach Kultury i placówki te tętnią życiem. My, jako placówka zamierzamy wykupić cegielki i wesprzeć konto Fundacji na rzecz wspierania kultury. Pragnę skierować również apel do rodziców o poparcie dla tej akcji.

Jaka jest struktura OPP i komu podlega?

Ognisko Pracy Pozaszkolnej jest samodzielną placówką, ma swój własny statut i podlega bezpośrednio Kuratorium Oświaty.

Kto finansuje OPP?

Utrzymujemy się z funduszy kuratorium. Jako, że nie mamy swojej siedziby nie otrzymujemy dużych kwot. Do tej pory płacono nam tylko za telefon i jakieś dodatkowe drobne wydatki, a że cała działalność skupia się w szkołach i w muzeum, to pozostałe koszty pokrywa miasto lub poszczególne placówki. Gdy znajdziemy już siedzibę otrzymamy dodatkowe pieniądze z kuratorium, między innymi na utrzymanie i etaty.

Czy za materiały wykorzystane na zajęciach płacą dzieci?

Materiały częściowo zakupujemy, a resztę przynoszą uczestnicy zajęć. Znamy sytuację materialną rodziców i wiemy, że większość dzieci pochodzi z domów niezamożnych. Dziecko z bogatej rodziny ma możliwość korzystania z dużej oferty płatnych zajęć pozaszkolnych, a do nas trafiają te, których nie stać na prywatne lekcje. Przy OPP działa Komitet Rodzicielski, na konto którego dokonuje się jednorazowych, niewysokich opłat rocznych. Wykorzystujemy je właśnie na zakup sprzętu i materiałów. Muszę tutaj zaznaczyć, że jeśli ktoś nie może wnieść określonej składki nie ponosi żadnych konsekwencji i może normalnie uczestniczyć w zajęciach. Pomagają nam także sponsorzy, ale tutaj również występują kłopoty związane z brakiem siedziby. Utożsamiani jesteśmy z SP 2 i często słyszymy odpowiedź, że przecież na szkołę już daliśmy. Nie mogę zapomnieć o pomocy Urzędu Miejskiego. Dotację finansową otrzymaliśmy niewielką, 2000 złotych w zeszłym roku i wykorzystaliśmy te pieniądze głównie na wyjazd zespołu akrobatycznego do Neukirchen Vluyn. Jednak w konkretnej potrzebie, gdy chodzi na przykład o transport lub reklamę nigdy nam nie odmówiono.

Czy można powiedzieć, że ognisko wychowuje kulturalnie ustronia młodzież?

Myślę, że tak. OPP to przede wszystkim wychowanie. Kładziemy nacisk na kulturę estetyczną, rozwój wrażliwości i kształcenia poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą czy sztuką. Staramy się bywać na wystawach, prelekcjach organizowanych nie tylko w naszym Muzeum, organizujemy wycieczki do teatrów, spotykamy się z ciekawymi ludźmi. Na przykład w tym roku, w Teatrze Żydowskim w Warszawie wraz z Estradą Ludową „Czantoria” wystąpił zespół „Mała Czantoria”. Młodzi artyści mieli okazję śpiewać przed Adamem Hanuszkiewiczem i wysłuchać opinii na temat swojej twórczości. Wydaje mi się, że wyjazdy do muzeów, na festiwale, spotkania z twórcami i aktorami są niezwykle inspirujące dla dzieci, poszerzają ich horyzonty, pozytywnie wpływają na rozwój osobowości i własną twórczość.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec



„Mała Czantoria” też działa przy OPP.

Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Nowoczesny sklep firmowy Polifarbu działa od prawie roku w Markłowicach, w bliskim sąsiedztwie fabryki. Farby do wyboru do koloru, a do tego jeszcze rozmaite kafelki, tapety, sprzęt oświetleniowy. Sklep znajduje się w dawnym supersamie.

Po kilkumiesięcznej przerwie na antenę powrócił program lokalny Radia Katowice, nadawany z Bielska-Białej dla Podbeskidzia i naszego regionu. Audycji słuchać można zawsze rano.

★ ★ ★

200-lecie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela obchodzono w sąsiedniej Brennej. Świątynia została gruntownie odnowiona.

★ ★ ★

Jednym z najbardziej cenionych rzeźbiarzy regionu cie-

żyńskiego jest Jan Herma. Artysta ukończył 60 lat i ma na swoim koncie szereg pomników. Wymienić można pomniki Stalmacha i ks. Trzaskowskiego w Cieszynie, Sztwiertni i Ochodowicza w Wiśle, gen. J. Zientka na Zawodziu, liczne popiersia, płaskorzeźby.

★ ★ ★

Wśród darów jakie w ostatnim roku trafiły do Szpitala Śląskiego była m.in. przesyłka warta 30 tys. DM, pochodząca od Zakonu Protestantkie-

go Joanitów z Niemiec. Podaowano leki, nici chirurgiczne i odzież lekarską.

★ ★ ★

Zakończono remont zamku w Kończycach Małych. Budowla powstała na przełomie XV i XVI w. i była wielokrotnie przebudowywana.

★ ★ ★

Popularnością cieszą się rozgrywki amatorskie w grach zespołowych. Cieszyński TKKF prowadzi ligę piłkarską i tenisową. Rywalizują w nich drużyny z całego regionu. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Kameralny Zespół Wokalny „Ustron” wziął udział w Świącie Pieśni Chóralnej w Oświęcimiu. W imprezie zorganizowanej przez Urząd Wojewódzki w Bielsku-Białej i Urząd Miejski w Oświęcimiu z okazji 70-lecia Polskiego Związku Chórów i Orkiestr i 20-lecia jego bielskiego oddziału. Wystąpiło 15 chórów z województwa bielskiego i trzy z Republiki Czeskiej, m.in. sławny „Gorol” z Jabłonkowa. Występy odbywały się w Kościele Księży Salezjanów, w Kościele św. Maksymiliana Kolbe oraz w Miejskim Ośrodku Kultury. Kameralni ustronscy śpiewali pod dyktando artystyczną Ewy Bocek-Orzyszek i zaprezentowali publiczności oświęcimskiej dwuczęściowy koncert pieśni religijnych i patriotycznych. W dowód uznania dla sztuki artystycznego, KZW „Ustron” otrzymał okolicznościową plakietkę i został wysoko oceniony przez artystów i profesjonalnych znawców chóralnej sztuki wokalne.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:

19 października 1996 r.

Magdalena Cieślak, Ustron i Remigiusz Orzechowski, Koszalin
Beata Podsiadły, Ostrowiec Świętokrzyski i Tomasz Ferfecki, Warszawa
Danuta Kajstura, Ustron i Karol Chwastek, Ustron
Aleksandra Krzok, Ustron i Jan Krześ, Ustron
Aneta Stec, Ustron i Piotr Frajfeld, Ustron
Luiza Wandziuk, Gorzów Wielkopolski i Krzysztof Kezwoń, Ustron

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Małgorzata Herma lat 97, ul. 9 Listopada 12

★ ★ ★



W Rynku stanęły wreszcie budki telefoniczne. Jedną z nich przystosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dzwonić możemy z aparatów na karty magnetyczne, których sprzedaż prowadzi Poczta Polska oraz Centralna Informacja Turystyczna. Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Anna Bujok, lat 49, ul. Cieszyńska 41

Emil Żerdka, lat 77, ul. Skoczowska 46

Henryk Wiszniewski, lat 33, ul. Daszyńskiego 52/4

Paweł Małysz, lat 87, ul. Sanatoryjna 50

Ze zbiorów Muzeum

Prezentujemy kolejny ekslibris przekazany przez Marię Skaliką do naszego oddziału. Twórcą jest Zbigniew Jóźwik. Wykonany został techniką linorytu w 1982 roku. Rysunek przedstawiający Prosiaczka i Kubusia Puchatka pozwala nam przypuszczać, iż był wykonany dla dziecka. Posiada wymiary 140x77 mm.



KRONIKA POLICYJNA

17.10.96 r.

O godz. 9.30 na ul. 3 Maja, kierujący nissanem obywatel Niemiec, podczas manewru wyprzedzania, doprowadził do kolizji z mieszkańcem Bierunia jadącym foldem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

18.10.96 r.

Na ul. Cieszyńskiej kierujący fiatem 126p mieszkaniec Goleszowa doprowadził do kolizji z dwoma samochodami: polonezem i golfem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

20.10.96 r.

O godz. 17.00 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony, że w jednym z domów na terenie Ustronia zmarł 33-letni mężczyzna. Wykluczono działanie osób trzecich. Przyczynę zgonu wskaże sekcja zwłok.

20.10.96 r.

O godz. 17.00 w Nierodzimiu na skrzyżowaniu ulic Katowickiej ze Skoczowską kierujący fiatem 126p wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Tworkowa kierującym VW passatem. Sprawca kolizji zbiegł z miejsca zdarzenia. Stosunkowo szybko został zatrzymany. Wynik badania alkometrem — 3,31 prom.

STRAŻ MIEJSKA

18.10 — Interweniowano przy ul. Gączyńskiego w sprawie zanieczyszczenia drogi gliną. Przeprowadzono rozmowę z właścicielem budowy i zobowiązano go do uprzątnięcia terenu.

— Zatrzymano jedną z młodocianych osób, które spożywały alkohol przy stawie kajakowym. Wynik badania alkometrem 0,21 prom. Po zatrzymaniu, młodocianego przewieziono na stację Ustron-Zdrój, gdzie oczekiwali opiekunowie wycieczki, z którymi przeprowadzono rozmowę.

19.10. — W trakcie nocnego patrolu z policją przewieziono na Izbę Zatrzymań do Cieszyna mieszkańca Ustronia, który w stanie nietrzeźwym wszczął awanturę.

22.10.96 r.

Około godz. 11.00 właściciel działki na terenie Ustronia Lipowca powiadomił o kradzieży około 50 sztuk drzewek ozdobnych. Straty oszacowano na około 700 zł. Wszystkich, mogących udzielić jakichkolwiek informacji na temat tej kradzieży K.P. w Ustroniu prosi o kontakt telefoniczny bądź osobisty. Zapewniona dyskrecja i anonimowość.

22.10.96 r.

O godz. 15.00 na ul. 3 Maja jadący skodą favorit mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji z mieszkańcem Wisły kierującym autobusem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

23.10.96 r.

Na ul. 3 Maja o godz. 7.00 kierujący VW passatem mieszkaniec Ustronia, doprowadził do kolizji z drugim mieszkańcem Ustronia, jadącym foldem escortem. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

23.10.96 r.

O godz. 9.00 na skrzyżowaniu ulic Dominikańskiej z Katowicką, kierujący skodą mieszkaniec Brennej zajeżdżał drogę mieszkańcowi Zabrze, jadącemu polonezem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

(M.P.)

21.10. — Nakazano Zakładowi Energetycznemu uprzątnięcie poćcinanych gałęzi na ul. Polańskiej i Szpitalnej.

— W trakcie kontroli porządkowej Lipowca w pobliżu ul. Przetnica stwierdzono wysypywanie znacznych ilości gruzu i innych śmieci do potoku. Poszukiwania sprawców trwają.

22.10. — Wydano zalecenia porządkowe na jednej z posesji na ul. Grabowej dotyczące składowania gruzu przed posesją.

23.10. — Po godz. 15.00 otrzymano zgłoszenie, że przy ul. Konopnickiej około godz. 11.00 pozostawiono przywiązanego do ławki psa. Właściciela odnaleziono.

(mn)

USŁUGI TRANSPORTOWE
(transport budowlany mały i średni)

SKUP ZŁOMU

USTROŃ, UL. FABRYCZNA 7
TEL. 54-40-37-, 54-22-79

GŁĘBSZY ODDECH

Wydawało się, że stare zabudowania gospodarcze naprzeciw apteki nadają się wyłącznie do rozbiórki. Savia postanowiła je wykorzystać na sklep. Niestety, nie udało się. Budynek z rozgrzebanym remontem kupiła fundacja „Życie i Misja”. Dziś już funkcjonuje w Ustroniu obiekt z salą wykładową na trzysta miejsc, salami spotkań na parterze i biurami na piętrze. Gdy przychodzi tam w sobotę 19 października sala wykładowa jest wypełniona do ostatniego miejsca. Trwa spotkanie misji „Kobieta — kobiecie”. Słuchaczki to wyłącznie kobiety. Nastolatki, mężatki, babcie słuchają wykładu, później spotykają się w mniejszych grupach.

— Zapraszamy wszystkie panie, które tylko zechcą tu przyjść — mówi Alina Wieja. — Praktycznie wygląda to tak, że wysyłamy zaproszenia, staramy się nawiązać nowe znajomości. Bardzo dużo jest pań z naszego terenu, ale przyjeżdżają też z bardziej odległych miejsc — Krakowa, Łodzi. Staramy się nie mówić sloganami, hasłami bez pokrycia, ale przekazać wiadomości, które mogą się przydać na co dzień. Przede wszystkim naszym celem jest prewencja. Informujemy, jak nie doprowadzać do sytuacji krańcowych, z których bardzo często trudno jest znaleźć wyjście. Przykładem jest grupa młodych kobiet, które rozpoczynają dorosłe życie. Często też jesteśmy proszeni o rozwiązanie konkretnego problemu, np. jak postępować z dzieckiem nadpobudliwym? Ponadto każda kobieta potrzebuje przyjaźni, akceptacji. U nas można się spotkać, nabrać „głębszego oddechu”.



Fot. W. Suchta

„Życie i Misja” to fundacja, w której działają ludzie różnych wyznań. Może dlatego, że nikt nikogo nie pyta, z jakiego Kościoła przychodzi, tyle osób zjawia się na spotkaniach i wykładach. Sam budynek Fundacji sprawia wewnątrz imponujące wrażenie. Jest czysto i przytulnie pomimo okazałej kubatury. Swe pomieszczenia ma już „Misja Młodzieżowa”. Ma to być miejsce, gdzie młodzi ludzie będą rozmawiać, dyskutować, rozwijać swe zainteresowania. Już dziś działa dyskusyjny klub filmowy. Co ciekawe dyskutuje się w języku angielskim, a prowadzący dostosowuje słownictwo do możliwości zabierających głos. Planuje się powstanie zespołu muzycznego. Są też inne ciekawe zamierzenia. Inne pomieszczenie to siedziba redakcji „Inspiracji”, kwartalnika Fundacji ukazującego się od dwóch lat w Ustroniu.

— Aby pomóc kobietom się — mówi A. Wieja — Należy to czynić w oparciu o jakiś fundament. Taka działalność nie może być zawieszona w próżni. Dla nas tym fundamentem jest wiara. (ws)

KOŁO UNII WOLNOŚCI W USTRONIU zaprasza

w piątek 8 listopada 1996 r. o godz. 17.00
do sali sesyjnej Urzędu Miejskiego
na spotkanie z prof. J. Podgórskim,

współtwórcą ustawy o samorządzie terytorialnym, ekspertem
i praktykiem w tej dziedzinie.

Sądzimy, że takie spotkanie będzie ciekawe i pomocne dla
naszych radnych, pracowników Urzędu Miejskiego, działaczy
samorządowych i mieszkańców Ustronia.



Fot. W. Suchta

ROWEROWE SPOTKANIE

Od 10—13 października odbył się w Ustroniu I Integracyjny Rajd Rowerowy zorganizowany przez Dom Pomocy Społecznej w Ustroniu Poniwcu. Około 80 uczestników zjawilo się na mecie na bulwarach nadwiślańskich. Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor Wojewódzkiego Związku Pomocy Społecznej Bogusław Pogwizd, po czym ekipy domów pomocy społecznej z Bobrka, Izdebnika, Wadowic, Pogorza, Drogomyśla, Jemielnej, Kobylej Góry oraz Warsztatów Terapeutycznych ze Skoczowa i Podbeskidzkiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej z Bielska-Białej wyruszyły do Dobki. Bezpieczny przejazd na trasie Rajdu zapewнили ustronscy policjanci. Wszyscy uczestnicy bez przeszkód dotarli na pole biwakowe w Dobce, gdzie pieczono barana i podziwiano występ dziecięcego zespołu Spod Równicy. Przed noclegiem w Jaworniku odbyła się zabawa taneczna połączona z konkursami. Drugi dzień przeznaczono na zdobycie Czantorii. Na szczycie dzięki pomocy Straży Granicznej spożyto gorący posiłek z kuchni polowej. Wieczorem pieczono kielbasę przy ognisku i bawiono się na dyskotekę. Ostatni dzień Rajdu dostarczył najwięcej emocji. Rozgrywano zawody na rowerowym torze przeszkód oraz slalom rowerowy. Wszystkich nagrodzono upominkami i pamiątkowymi koszulkami. Jak powiedział nam komandor Rajdu Tomasz Urbaniak, uczestnicy wyjeżdżali zadowoleni i postanowili spotykać się za rok, bowiem postanowiono, że Integracyjny Rajd Rowerowy będzie imprezą cykliczną, odbywającą się w Ustroniu.

Impreza rowerowa dla wychowanków domów pomocy społecznej mogła się odbyć dzięki życzliwości sponsorów: Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego Jana Bieleśza, Wytwórni Wód „Ustronianka”, Firmie „Mokate”, Leszkowi Kubieniowi, hurtowni „Koneł”, przedsiębiorstwu „Anin”, hotelowi „Stok”, cukierni „Jutrzenka”, firmie „Fotoland”, Firmie „Kubala”, Zakładowi Kuźniczemu, zakładowi samochodowemu Jana Turoń, kawiarni „Oaza”, cukierni „Delicje”, firmie „Procomp”, hurtowni spożywczej państwa Górnioków. Organizatorzy za naszym pośrednictwem pragną również podziękować dziecięcemu zespołowi Spod Równicy, zespołowi wokalnemu-muzycznemu Katarzyna Jasińskiej i Estradzie Ludowej „Czantoria”. (w)



W Dobce wystąpił zespół „Spod Równicy”.

Fot. W. Suchta

SESJA HUTNIKÓW

W sobotę pod koniec września w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbyła się uroczysta sesja popularno-naukowa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego oddziału katowickiego.

Z pierwszym referatem wystąpiła Lidia Szkaradnik przedstawiając historię muzeum. Przypomniała najważniejsze fakty, które wpłynęły na jego obecny kształt, wymieniła i złożyła podziękowania osobom oraz instytucjom, które przyczyniły się do jego powstania i funkcjonowania. Poruszając kwestię remontów i wzbogacenia zbiorów o nowe eksponaty Lidia Szkaradnik powiedziała:

— Staramy się jak najlepiej zagospodarować teren wokół obiektu i dlatego powstał mini skansen przemysłowy. Mam nadzieję, że również dzięki pomocy Stowarzyszenia maszyn

będzie przybywać. Cieszą się ogromną popularnością wśród zwiedzających. Niestety koszty transportu eksponatów są ogromne.

Dyrektor Muzeum nakreśliła także kalendarz imprez organizowanych w tej placówce, zaznaczając, że muzeum pełni w tej chwili rolę jedynej miejskiej domu kultury. O przyszłości wyraziła się z umiarkowanym, ale optymizmem, zwłaszcza że frekwencja na wernisażach, wystawach i koncertach stale wzrasta.

Uczestnicy uroczystej sesji podziękowali za kolejne zaproszenie do Muzeum i z żalem przyznali, że Śląsk — potentat hutniczy — nie skorzystał z idealnych warunków do stworzenia podobnej placówki. Wyrazili opinię, że w Ustroniu wystarczył jeden człowiek otoczony innymi szlachetnymi i prawymi ludźmi, by stworzyć coś takiego!



Fot. W. Suchta

Karol Gruszczyk wygłosił prelekcję na temat dziejów miasta, jego rozwoju urbanistycznego i historii zabytków przemysłu hutniczego. Wysłuchać można było także innych prelekcji o tematyce hutniczej, które raz po raz przerywano ciekawą dyskusją. Wszyscy członkowie Stowarzyszenia aktywnie uczestniczyli w wymianie poglądów.

Sesja hutników w naszym mieście nie była stricte nauko-

wym spotkaniem, ale okazją do wspomnień, przywołania czasów, w których powstało Muzeum, trudności związanych z organizacją kultury, a także osób wspierających działania i instytucji wyraźnie nieprzychylnych. Cieszy nas, że członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników wykazali duże zainteresowanie nie tylko dla historii, ale także współczesnych problemów i przyszłości Ustronia.

RIPOSTA

radnemu Panu Alojzemu Sikorze!

(Batalii o „Prażakówkę” ciąg dalszy)

Otóż nieprawdą jest jakoby w poprzedniej kadencji o przejęciu „Prażakówki” na rzecz miasta nie dyskutowano.

Zastanawiano się jedynie nad czasem i sposobem jej przejęcia.

Przypomnieć mi tutaj wypada, że każdy z radnych obejmując miejsce w Radzie obecnej kadencji Rady Miejskiej, a więc także Pan A. Sikora, otrzymał oprawiony zbiór dokumentów, sygnowanym podpisem ówczesnego Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Zygmunta Białasa — z dnia 28 maja 94 r. Zbiór tych dokumentów miał być pomocny w pełnieniu obowiązków radnego obecnej kadencji. Miał też służyć tak, aby postanowienia Rady poprzedniej mogły być realizowane przez Radę obecną. Aby za każdym razem nie odkrywać na nowo Ameryki. Na str. 3 sprawozdania z pracy Komisji Oświaty, Kultury i Rekreacji, za okres od 29 maja 1990 r. do 15 kwietnia 1994 r. widnieje zapis: „Na realizację czeka kilka postulatów... m.in. innymi kwestia przejęcia Zakładowego Domu Kultury „Prażakówka”. Także w programie społeczno-gospodarczym miasta na kadencję 1995—1998 r., w temacie: Kultura X na str. 11 pkt 5 — Zakładowy Dom Kultury „Kuźnik” — „Przejęcie na rzecz miasta”.

Były też w tej sprawie interpelacje innych radnych, nie tylko moje. Oczywiście entuzjazmu ze strony władz miasta, a także części radnych nie było, ale nikt nawet z oponentów nie ośmielił się stwierdzić publicznie, że taki obiekt nie jest miastu potrzebny. Stwierdzenie Pańskie, że obiekt ten widocznie nie jest wiele wart — aplauzu Panu w społeczeństwie nie wzbudzi! W konkluzji sprawa została przez większość radnych przegłosowana. Pisał Pan o jakichś naciskach z zewnątrz — to śmieszne! Kwestia ceny, którą Pan tam wyszczególnia, to wchodzi może w rachubę tylko cena zakupu. Nikt dzisiaj nie może precyzyjnie określić ile naprawdę trzeba będzie wydać na remont i utrzymanie. Remont będzie rozłożony w czasie, chyba że wszyscy się dołożymy. Po co więc stwarzać w społeczeństwie psychozę, że sprawa nas przerasta. Ceny, które Pan podał wzięte są z sufitu. A przecież cena zakupu tak dużego obiektu za kwotę, której chce Kuźnia, to wysokość niespełna dwóch domków jednorodzinnych!

Co do kwestii, czy Kuźnia powinna czy nie powinna nam oddać obiekt za przysłowiową złotówkę — to taki czas minął. Owszem były kiedyś takie propozycje ze strony Kuźni. Dziś są nieaktualne!

Proszę też nie pisać o owczym pędzie w kwestii przejęcia tego obiektu. Bo sprawa wlecze się raczej ślimaczko!

Dobrze, że wśród radnych znaleźli się tacy, którzy sprawę widzą szerzej, a nie z pozycji opłotków, zaścianka czy dzielnicy.

Tak i ja sprawę postrzegam. Całościowo i przyszłościowo! Najwyższa pora aby obiekt „Prażakówki” przejąć, doprowadzić do świetności, ku zadowoleniu i pożytkowi społeczeństwa.

Co do programu o którym maniakalnie niektórzy mówią — to czysty truizm!

Jak dawniej służył tak dziś służy młodzieży tyle, że niezupełnie i w całości w dobrym znaczeniu. Najpierw obiekt trzeba mieć. W części południowej już odbywają się różne zajęcia. Jest tam też biblioteka z księgozbiorem liczącym 19 tys. tomów.

A sala? — za sceną? — Jakie tu mogą być wątpliwości?

Zastanawianie się, czy temat „Prażakówki” jest ważny, czy nie! Otóż uważam, że jest równie ważny jak co innego. „Bo nie samym chlebem (szeroko pojęte) żyje człowiek”.

Zapomnieć nam także nie wolno, że jesteśmy miastem uzdrowiskowym i nie mogą w nim straszyć nieodremontowane obiekty, zwłaszcza użyteczności publicznej. Nie ma też potrzeby uzasadniać, czy miastu Ustronie Dom Kultury jest potrzebny, bo społeczeństwo także z dzielnic miasta, to rozumie.

A, że akurat obiekt ten znajduje się w centrum — to i dobrze. Zawsze to ładnie znajduje się w „paradnej izbie”. W mieście „tą paradną izbą”, z której korzystają wszyscy obywatele, także przyjezdni jest centrum właśnie.

Jeszcze odnośnie angażowania pieniędzy podatników w kulturę z demagogicznym nie wolno! — To za pozwoleniem, z czego ta kultura ma być finansowana. A poza tym to jesteśmy jedynym miastem w rejonie, o wsiach nie mówiąc, które Domu Kultury nie posiada!

Chcę również zaznaczyć, że w Ustroniu odbywały się liczne sympozja, także międzynarodowe. W Ustroniu uczestnicy korzystają tylko z bazy hotelowej. A z sal korzystają w Cieszynie, także w Wiśle. Tam też zostawiają pieniądze, bo w Ustroniu nie ma odpowiedniej sali.

Aczkolwiek mogłaby być, bo jest w zasięgu ręki.

Radna

Halina Rakowska-Dzierżewicz

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, Ul. Chałupnicza 39. Tel. 54-38-39.

HALO-TAXI Ustroń, konkurencyjne ceny, karta stałego klienta, Tel. 542198.

Kupię dom do remontu oraz trzy działki budowlane. Tel. (032) 170-87-32 lub 132-23-950.

Odsprzedam 35 rat FSO Konsorcjum z przyznanym samochodem (polonez-daewoo). Tel. 18-23-95.

Instalacje wod-kan, C.O. Nowa technologia. Boazerie, parkiety, kafelkowanie. VAT. Tel. 54-44-98.

Sprzedam tanio rottweilery. Tel. 54-42-33.

BIURO NIERUCHOMOŚCI

Universal

zaprasza

Ustroń, ul. Słoneczna 7,
tel/fax 54-44-74,
tel. 54-27-18

**SKŁEP
ZOOLOGICZNY**

Ustroń, ul. Daszyńskiego 26
I piętro (budynek RUCH)

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 9—17

Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Usługowo-Handlowe

DAGRA

Spółka cywilna

Bielsko-Biała, ul. Katowicka 80 (Komorowice)
tel./fax 123-033 do 6 w. 38

Cieszyn Mnisztwo, ul. Spółdzielcza
tel./fax 520-928

**SKŁADY
WYROBÓW
HUTNICZYCH**

Oferujemy również usługi transportowe

DYŻURY APTEK

Do 2 listopada — apteka Pod Najadą przy ul. 3 Maja.

2—9 listopada — apteka w Ustroniu Nierodzimiu.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Jesienne porządki.

Fot. W. Suchta



Jesienna zwózka. Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronskich twórców.

Wystawy czasowe:

- „Suknia cieszyńska”.
- Stroje Indian Meksykańskich.
- Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne we wtorki od 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty od 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

- Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
- Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).

Oddział czynny we wtorki od 9—18, w środy i czwartki od 9—14 w piątki i soboty od 9—13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,
ul. Błaszczka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 54-32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych.

Imprezy kulturalne

8.11.96 Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Odzyskaniu Niepodległości przez Śląsk Cieszyński.

godz. 9.00 Szkoła Podstawowa nr 2

8.11.96 Złożenie kwiatów pod pomnikiem w Rynku z okazji 52 rocznicy rozstrzelania 34 mieszkańców Ustronia, przejście na Jesienny Koncert z okazji rocznic 9 i 11 listopada w wykonaniu artystów Opery Bytomskiej: Grażyny Bieniek — sopran, Adama Zaaka — baryton, Huberta Miński — tenor, Agaty Adamczyk — fortepian.

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

11.11.96 godz. 8.30 Nabożeństwo z okazji Dnia Niepodległości Kościół Ewangelicko-Augsburski

godz. 9.00 Msza św. w Intencji Ojczyzny

Kościół Katolicki św. Klemensa

godz. 10.00 Uroczyste złożenie kwiatów przy pomniku w Rynku przez społeczeństwo Ustronia z okazji Święta Niepodległości. Koncert Orkiestry Dętej KWK „Jastrzębie”.

Sport

3.11.96 r. Mecz piłkarski

godz. 14.00 Kuźnia Ustroń — Cakrownik Chybie

9.11.96 7 Bieg Legionów (10 km)

godz. 10.00 Start na stadionie KS „Kuźnia”

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

30—31.10. godz. 18.45 SPY HARD, CZYLI SZKLANKĄ PO...
godz. 21.00 TWIERDZA

KINO NOCNE 31.10.96 — 23.00 NUTTY PROFESSOR

*Piękną opaleniznę przez cały rok zapewni
nowo otwarte profesjonalne*

Solarium

z lampami doktora Kerna

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

w godz. 9—17

Solarium mieści się w drogerii — sklepie
firmowym hurtowni „Jan-Mar”

PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA

W najbliższą sobotę 2 listopada pier-

wszych 5 klientek obsłużymy gratis

Dla stałych klientek co dziesiąta

usługa również gratis!

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

im. prof. MEISSNERA

43-450 USTROŃ, Sanatoryjna 5

(w budynku Zakładu Przyrodoleczniczego, p. 130,

przeniesione z X piętra Szpitala Uzdrawiskowego)

tel. 543534, w. 640.

Przyjmują specjaliści w zakresie:

STOMATOLOGII wieku rozwojowego, zachowawczej, parodontolo-

gii, implantologii, ortodoncji, protetyki estetycznej, laseroterapii.

Codziennie w godz. 9—18, w soboty 9—13

ZARZĄD MIASTA UZDROWISKA USTROŃ

43-450 USTROŃ, RYNEK 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

na „budowę stacji przeładunkowej odpadów komunalnych
wraz z zapleczem do gromadzenia surowców wtórnych”

1. Zakres robót obejmuje:

budynek zasobni z rampą, drogi i place, magazyn i zaskiepienie
surowce wtórne, sieci: wod-kan, deszczowa, energetyczna
i ogrodzenie oraz zakup sprzętu.

2. Wymagany termin realizacji określony zostanie w specy-
fikacji istotnych warunków zamówienia.

3. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków
zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Ochrony
Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego, pok. 25 w godz.
8.00—15.00. Cena formularza 50 zł.

4. Osoba upoważniona do kontaktu z ofertami: Jan Sztefek,
pok. 25 Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

5. Ofertę w zamkniętej kopercie oznaczonej „stacja przeła-
dunkowa” należy złożyć w Wydziale Ochrony Środowiska
i Rolnictwa pok. 25 Urzędu Miejskiego Ustroń w terminie do
dnia 02.12.96 r. do godz. 12.30.

6. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamó-
wienia jest wniesienie wadium w wysokości 2.300 zł w kasie
U.M. w terminie do dnia 02.12.96 r. do godz. 12.30.

7. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie U.M. pok. 24 (sala
sesyjna) w dniu 02.12.96 r. o godz. 13.00.

UWAGA!!!

**W przetargu mogą brać udział wykonawcy,
którzy spełniają wymogi określone w specyfi-
kacji istotnych warunków zamówienia.**



Fot. W. Suchta

KILKA KARTEK

Wilamowiczanka Wilamowice — Kuźnia Ustroń 1:0 (0:0)

Nadzwyczajną aktywnością
wykazał się sędzia podczas
ostatniego meczu Kuźni
Ustroń na wyjeździe z Wila-
mowiczanką. Ustrońscy za-
wodnicy zobaczyli kilka żół-
tych kartek, potem dwie czerw-
one i drugą połowę grali
w dziewiątkę. Mimo to mieli
dalej przewagę, więc w ostat-
niej minucie sędzia dyktuje
rzut karny, który Wilamowi-
czance udaje się wykorzystać.

1. Bulowice	28	36—15
2. Beskid	27	20—11
3. Koszarawa	25	23—9
4. Pisarzowice	23	19—6
5. Śrubiarnia	22	21—21
6. Sucha B.	21	24—18
7. Milówka	20	24—15
8. Kuźnia	19	20—20
09. Wadowice	18	16—14
10. Zembrzyce	18	15—20
11. Kęty	17	19—22
12. Cukrownik	13	12—16
13. Wilamowice	13	10—14
14. Brenna	12	15—23
15. Czarni	11	15—25
16. Inter	3	6—46

OPONY ZIMOWE

T.C. Dębica, Kormoran i inne

poleca

WULKANIZATORSTWO

L. Goszyk

Ceny detaliczne jak w hurtowni.

**UWAGA! Do końca października
przy zakupie opon zimowych
montaż i wyważanie gratis.**

Ul. Jelenica 15, tel. 54-32-69



Hurtownia

RSP „JELENICA”

Ustroń-Hermanice

ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

oferuje:

wody mineralne i napoje Ustronianka 0,33, 1 l,
PET w cenach producenta, piwa, wina, szampany,
soki 100%, Pepsi Cola, Coca Cola, napoje żywie-
ckie, papierosy, kawę, herbatę, słodczyce oraz
szeroką gamę innych artykułów spożywczych.

Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz

SUPER NISKIE CENY!!!

Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty

w godzinach 7.00—19.00



Sucha zaprawa.

Fot. W. Suchta

NARCIARZE NA TRAWIE

15 dzieci pod okiem Mieczysława Wójcika przygotowuje się do sezonu narciarskiego. Najczęściej jeżdżą na obiekty sportowe do Czech, czasem trenują na stoku slalomowym w Poniwcu. Treningi są odpłatne. Rodzice opłacają ubezpieczenie dziecka od uprawiania sportu wyczynowego, trenerów. Miesięcznie kosztuje to około 150 zł. Są też sponsorzy.

W klubie jest czterech juniorów, czterech młodzików, trzy juniorki i cztery młodziczki. Wszyscy w wieku 7–18 lat. Trenerzy największe nadzieje w nadchodzącym sezonie wiążą ze startami snowboardzisty Jacka Jeleśnianskiego, który powinien na stałe wejść do pierwszej dziesiątki Pucharu Europy. Dobre wyniki powinni też osiągnąć w tej dyscyplinie Jakub Brych i Marek Cieślak. Ponadto do kadry olimpijskiej w snowboardzie zakwalifikować powinna się Małgorzata Klepacka. Wśród narciarzy alpejczyków możemy liczyć na dobre wyniki Jagody Zawady. Ta czwórka powinna zaznaczyć swą obecność na mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Co warto podkreślić, żadne z trenujących dzieci nie ma problemów w szkole. Wszystkie znają języki obce, a Jakub Brych uczący się w filii LO startować będzie w olimpiadzie historycznej.

Po treningach na stokach slalomowych, ale na trawie, 8 listopada planuje się wyjazd alpejczyków i snowboardzistów na trening na śniegu na lodowcu Maso Corte we Włoszech, natomiast w zawodach wystartują po raz pierwszy w styczniu.

POZIOMO: 1) płacona w banku 4) materiał opatrunkowy 6) Państwowy Ośrodek Maszynowy 8) pustynia 9) cham, prostak 10) owoc południowy 11) zgrzybiały staruch 12) spec od bitew 13) pieniądz, który ogłupia 14) pieśń operowa 15) służby specjalne 16) kuzynka talerza 17) przeciwna katodzie 18) duża papuga 19) mniej niż... 20) bogactwo arabskie

PIONOWO: 1) czapka wojskowa 2) czerwona i soczysta 3) kraj 4) owoc z grona 5) rzeka we Włoszech 6) słynne kąpielisko włoskie 7) bał przebierających 11) robi lejce i uprzęż 13) samochód japoński 17) miara pow. gruntu

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 20.XI.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 40
BŁOTO JAK ZŁOTO

Nagrodę 20 zł otrzymuje KATARZYNA KACZMAREK z Ustronia, ul. Folwarczna 28. Zapraszamy do redakcji.

Taki se bajani

Mama robiła w sztabie przy kuchni. Wojok, co był kuchorzym, zaczął mamę nagabywać, czy ni mo jaki cery na wydaniu. Jo była strasznie zło (bo o dzielcach, co chodzą z wojokami nie mówili piyknie na Ustróniu), jak mama obiecała tymu wojokowi, że mie przykludzi na zabawę. I chociaż byłach zło, na te zabawach poszła. Tak poznałach mojigo Jozefka.

Nie spómnym se kierego to było roku, jak Gmina wygorała. Rozmaicie prawili: że to był podłożony logiyn, zaś, że to sie lod elektryki chycilo. Nie wiyam, jako to było po prowadzie, ale popoliły sie ważne papiory w archiwum. Urzynydników przekludzili do Zdrojowego. Ale zanim to sie stało, to wojsko z Ustrónia poszło. Zustało jyny na Póniwcu.

Pore roków trwało, aż Gmine wyporzadzili, nadbudowali jedno piętro, bo urzynydników przybywało. A do Cieszyna i tak trzeja było jeździć do urzyndu, jak sie chciało cosi załatwić.

Wanda sie wydala i poszła za chłopym „do światu”. Lelón też był „we świecie”. Robił na rozmaitych budowach. Frydek uczył się w Technikum. Było fajnie, ciepło, pisał cosi do matury. Wyniós se jakisi stół i sztokerlik na zegródke i tam pisał. Mama sprzątała „Basiynke” (robiła we Funduszu, jak sztab zlikwidowali). Na wyrchu w jakisi izbie było wytraskane lokno. Mam pozbiywała to szkło i wyciepała przez lokno. Zapómniała, że na dole je Frydek. To szkło poleciało prosto na Frydka. Oszkapiło mu ramie i rynec. Hruza kany! mama zleciała na dół chochy sie polilo, jak uslyszala wrzask. Jo nie wiedziała, Frydkowi pumóc, czy mamie. Mamie slabo sie robilo i ni mógl przeboleć, że skyras gupoty ukrzywdziła Frydka. Opatrzyłach go, jak móglach i poszłach s nim do poradni. Tam mu to posesztywali opatrzyli, dostól zastrzik, musiałach s nim tam kapke posiedzieć, aż przydyje do siebie. Szczynśliwie Frydek miol za tela czasu, że wszystko co trzeja mu bylo do szkoły popisał na czas. Dziepro by mama jowejczala, jakby skuli ni Frydek nie był puszczoney do matury.

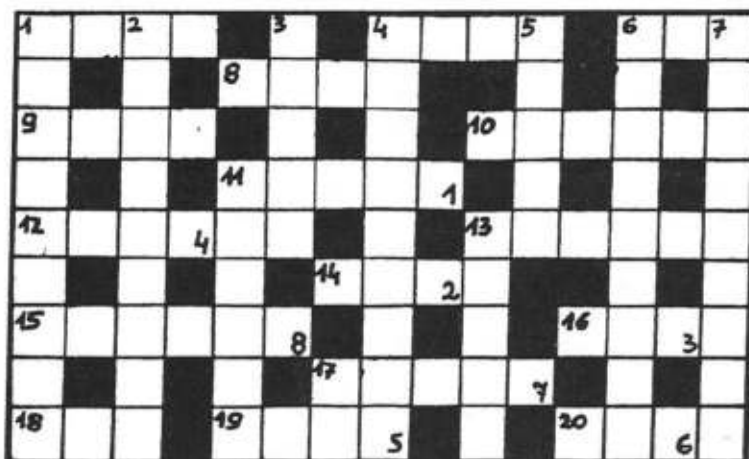
Lody puścili, woda w rzyce i w Młynówce byla wysoko, trzeja bylo stawidla dźwigać, by Młynówka nie przebrała. Chłopi, co przy stawidlach byli, znaszli w stawie za „Prażakówkóm” utopionego chłopa. Czy po pijanymu wpod do wody, czy go kiery do wody pocis — nie wiyam. Ale isto to był nieszczynśliwy wypadek, bo nic na Ustróniu nie prawili, by kogosi zamkli do haresztu.

Hanka lod Śliwków

**Kursy komputerowe podstawowe,
Windows + Works
Zespół Szkół Technicznych tel. 54-35-43**

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Redy Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Antoni Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-460 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00–16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyn, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 24.10.1996 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 31.10.1996 r.